

Referendum to wyborcze oszustwo!

22 sierpnia 2023

Podczas posiedzenia Sejmu rządząca większość podjęła decyzję w tej sprawie. Dla nikogo nie może być wątpliwości, że referendum ma odbyć się tylko po to, aby obóz PiS mógł sobie sfinansować kampanię poza limitem wydatków wynikającym z Kodeksu Wyborczego.

Pytanie o majątek państwowy to majstersztyk kampanijny. Teraz spółki skarbu państwa (czy ich fundacje) dostaną pretekst aby włączyć się w kampanię i agitować „przeciwko wyprzedaży”. Orlen zaleje Polskę billboardami. Pogłębi to nierówność w finansowaniu kampanii wyborczej. Bo PiS już od tygodni promuje się na rządowych piknikach.

Pytania są pretekstowe i będzie ich dużo. Aby agitacja w kampanii referendalnej mogła dotyczyć każdej kwestii. Nikt nie będzie mógł zarzucić, że dana agitacja nie jest związana w tematem referendum.

Swoje kilka milionów na kampanię dorzuci też Kukiz'15. Przypominam, że decyzją z 10 lutego 2023 roku Prezes Rady Ministrów przekazał ok. 4,3 mln zł fundacji Potrafisz Polsko!, powiązanej z Pawłem Kukizem, na realizację zadania „Instytut Demokracji Bezpośredniej”. Kukiz mówił wtedy, że zamierza promować referenda i istniejące w polskim prawie instrumenty zaangażowania obywateli. Teraz już wiemy o jakie referendum chodzi.

Od początku było wiadomo, że ta kampania nie będzie uczciwa. PiS wykorzysta wszystkie swoje przewagi, w tym media publiczne, by nie dać odsunąć się od władzy. Teraz dopiero widać, jak dalece nieuczciwa będzie przedwyborcza rywalizacja. „Prawi i Sprawiedliwi” nie cofnął się przed żadnym chwytem, tak bardzo boją się porażki.

Autorstwo: Marcin Kulasek

Źródło: Trybuna.info

0 autorze

Marcin Kulasek jest wiceprzewodniczącym Komisji Obrony Narodowej, posłem na Sejm RP oraz Sekretarzem Generalnym Nowej Lewicy.